

Sygn. akt III AUa 304/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska (spr.) SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2015 r. w Szczecinie

sprawy H. G.

przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w Z.

o przyznanie renty rolniczej z tytułu choroby zawodowej

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 lutego 2014 r. sygn. akt VI U 238/13

- zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i przyznaje H. G. prawo do renty rolniczej z tytułu choroby zawodowej od 9 stycznia 2013r. na stałe,
- zasądza od Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w Z. na rzecz H. G. kwotę 210 (dwieście dziesięć złotych) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSO del. Beata Górską

III A Ua 304/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 stycznia 2013 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił H. G. prawa do renty z tytułu rolniczej choroby zawodowej wskazując, że choroba powstała u skarżącego po ustaniu jego ubezpieczenia rolniczego.

W odwołaniu od powyższej decyzji H. G. wniósł o zmianę decyzji i przyznanie mu rolniczej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy powstałej na skutek rolniczej choroby zawodowej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując argumentację przytoczoną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oprął o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne :

H. G. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników do dnia 7 grudnia 2010 r. Rolnicza choroba zawodowa powstała u niego od dnia 5 listopada 2012 r.

Po ustaleniu powyższych okoliczności oraz na podstawie art. 21 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 1403; powoływana dalej jako: ustawa) Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za nieuzasadnione.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że z przytoczonych wyżej przepisów wynika, że prawo do rolniczej renty chorobowej uzależnione jest od posiadania jakiegokolwiek okresu ubezpieczenia emerytalno-rentowego obejmującego dzień zachorowania na rolniczą chorobę zawodową.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że organ rentowy w oparciu o decyzję o stwierdzeniu rolniczej choroby zawodowej uznał, iż powstała ona w dniu 5 listopada 2012 r., a w tym dniu wnioskodawca nie podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. W celu weryfikacji tego stanowiska postanowieniem z dnia 26 marca 2013 r. sąd meriti powołał biegłych alergologa i specjalistę medycyny pracy. Biegła alergolog w opinii z dnia 22 sierpnia 2013 r. uznała całkowitą niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym w związku z chorobą zawodową ubezpieczonego od dnia 9 stycznia 2013 r. wyjaśniając, że wcześniej wnioskodawca nie był niezdolny do pracy w związku z rolniczą chorobą zawodową.

Sąd pierwszej instancji mając na uwadze, że w zastrzeżeniach do tej opinii skarżący utrzymywał, że już w 2009 roku stosował leki Triderm, Clobederm co świadczy, iż już wówczas chorował na chorobę zawodową doprowadził do wydania opinii uzupełniającej, w której biegła podtrzymała opinię główną. Stwierdziła, że samo rozpoznanie schorzenia nie może być utożsamiane z ustaleniem, iż spowodowało ono całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym.

W ocenie Sądu Okręgowego, w zastrzeżeniach do tej opinii ubezpieczony nie powołał żadnych merytorycznych argumentów podważających opinię, nie wskazał też żadnych dowodów, które naprowadzałyby na powstanie niezdolności do pracy wcześniej niż wskazała biegła. Jednocześnie sąd ten miał na uwadze, że wnioskodawca zwykle świadczenie rentowe pobierał od dnia 22 października 2010 r. z powodów ortopedycznych. O ustalenie choroby zawodowej wystąpił w listopadzie 2012 r., a o ustalenie całkowitej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową wystąpił dopiero w styczniu 2013 r., co wskazuje na fakt, iż wcześniej nie czuł się całkowicie niezdolnym do pracy w gospodarstwie rolnym z powodu alergicznego kontaktowego zapalenia skóry.

Reasumując powyższe rozważania sąd pierwszej instancji uznał, że to na H. G. ciążył obowiązek wykazania prawa do świadczenia rentowego w związku z rolniczą chorobą zawodową, w szczególności wystąpienia choroby zawodowej w trakcie podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Obowiązek taki wynikał z art. 232 k.p.c. Skarżący zawnioskował dowód z opinii biegłych. Biegła alergolog uznała powstanie choroby zawodowej w grudniu 2012 r. i całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym od dnia 9 stycznia 2013 r. Oznaczało to, że nie zostały spełnione podstawowe przesłanki do uzyskania przez niego prawa do renty rolniczej w związku z chorobą zawodową.

Przy czym, Sąd Okręgowy dał wiarę opinii biegłej uznając, że w sposób jasny i logiczny odpowiada na istotne kwestie medyczne mające decydujący wpływ na wydanie wyroku. Dał także wiarę dokumentom zgromadzonym w aktach sprawy i aktach organu rentowego, których autentyczności strony nie podważały. Jednocześnie sąd meriti miał na uwadze, że na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku pełnomocnik ubezpieczonego wniosł dowodowy nie składał, co czyniło bezprzedmiotowym dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w całości nie zgodził się H. G., który działając przez pełnomocnika, w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj.:
 - a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie opinii oraz opinii uzupełniającej biegłego alergologa za jasną i logiczną, a tym samym decydującą o treści wyroku, podczas gdy opinia ta była lakoniczna i nie odpowiadała na postawione pytania,
 - b) art. 286 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego alergologa w sytuacji, gdy opinia złożona do akt sprawy pomimo jej pisemnego uzupełnienia, nie wyjaśniała wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności związanych z datą powstania choroby zawodowej u ubezpieczonego;
2. naruszenie prawa materialnego tj. § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych w związku z pkt 18 ppkt 1 załącznika do tego rozporządzenia poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy w okresie 2 lat po zakończeniu pracy w gospodarstwie rolnym w 2011 r. udokumentowane zostały objawy choroby zawodowej, co upoważniało do rozpoznania choroby zawodowej.

W związku z powyższym apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie H. G. renty rolniczej z tytułu choroby zawodowej,
- zasądzenie zwrotu kosztów procesu za postępowanie przed sądem pierwszej i drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Ponadto apelujący wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego alergologa na okoliczność ustalenia w jakim okresie u ubezpieczonego doszło do zachorowania na chorobę zawodową w postaci alergicznego kontaktowego zapalenia skóry.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że opinia biegłego, na której sąd pierwszej instancji oparł rozstrzygnięcie nie rozwiewa wątpliwości, co do momentu powstania u ubezpieczonego choroby zawodowej. Opinia nie odnosi się do stosowanych przez ubezpieczonego leków, czy chociażby zalecanego ich dawkowania. Dowód z opinii biegłego nie wyjaśnił tym samym na jakim etapie rozpoznane schorzenie dawało podstawę do uznania H. G. za osobę niezdolną do pracy. Natomiast zdaniem skarżącego, w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego nie można wykluczyć innej daty powstania tej niezdolności, co z kolei przekłada się na prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Nadto apelujący zarzucił, że sąd pierwszej instancji w żaden sposób nie odniósł się do możliwości zastosowania w niniejszej sprawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych. W tym rozporządzeniu wyraźnie wskazano wykaz chorób zawodowych wraz z okresem, w którym wystąpienie udokumentowanych objawów chorobowych upoważnia do rozpoznania choroby zawodowej pomimo wcześniejszego zakończenia pracy w narażeniu zawodowym. Pierwsze dolegliwości były zgłaszane przez ubezpieczonego i dokumentowane w związku z wdrożonym leczeniem już w 2009 r., jednak dopiero w marcu 2012 r. doszło do jednoznacznego zdiagnozowania choroby zawodowej w postaci alergicznego kontaktowego zapalenia skóry. Biorąc pod uwagę treść rozporządzenia istniały zatem pełne podstawy do rozpoznania choroby zawodowej, albowiem jej objawy udokumentowane zostały w przewidzianym w rozporządzeniu 2-letnim okresie od dnia zakończenia pracy w gospodarstwie. Sąd pierwszej instancji okoliczności powyższych w ogóle nie wziął jednak pod uwagę.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się uzasadniona.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, przez pryzmat powołanych w uzasadnieniu wyroku podstaw prawnych rozstrzygnięcia oraz w kontekście wniosków i twierdzeń apelacji doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku o potrzebie uzupełnienia postępowania dowodowego (art. 382 k.p.c.). Ubezpieczony nie kwestionując rozpoznania medycznego dokonanego przez opiniującą w sprawie biegłą sądową z zakresu interny i alergologii, podważył bowiem ustalenie momentu powstania choroby zawodowej oraz całkowitej niezdolności do pracy. Jest to okoliczność istotna z punktu nabycia przez apelującego prawa do wnioskowanego świadczenia.

Podkreślić przy tym trzeba, że w sprawie, w której przedmiotem jest prawo do renty z ubezpieczenia społecznego (także rolniczego), warunkująca powstanie tego prawa ocena niezdolności do pracy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń ubezpieczonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2010 r., I UK 204/09, LEX nr 577813). Specyfika tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie ma wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej. Przy czym, pierwszorzędne znaczenie nadaje, przy tej ocenie, kryterium poziomu wiedzy biegłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 1354/00, LEX nr 77046). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, które w pełni podziela Sąd Apelacyjny, kontrola opinii biegłego powinna polegać na sprawdzeniu - z punktu widzenia wymagań logiki i zasad doświadczenia życiowego - rozumowania przeprowadzonego w uzasadnieniu opinii.

W tym zakresie zgodzić trzeba się z apelującym, że opinie (główna oraz uzupełniająca) sporządzone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zawierały stwierdzenia zbyt ogólnikowe. Opinie te nie zawierały analizy wdrożonego u ubezpieczonego leczenia farmakologicznego w kontekście stosowanych przez niego leków i ich znaczenie dla ustalania choroby zawodowej i momentu powstania całkowitej niezdolności do pracy. Oszczędność w argumentacji biegłej nie pozwoliła na merytoryczną kontrolę opinii. Biegła nie przedstawiła kryteriów, które w jej ocenie zadecydowały od jakiego momentu rozwoju choroby przyjąć można, że stanowiła ona podstawę do uznania ubezpieczonego za całkowicie niezdolnego do pracy.

W celu ostatecznego usunięcia wszelkich kwestii spornych w zakresie ustalenia daty powstania niezdolności do pracy z powodu choroby skóry i wobec zastrzeżeń skarżącego co do wniosków opinii biegłej i Sądu Okręgowego, sąd odwoławczy dopuścił dowód z pisemnej opinii kolejnego biegłego specjalisty alergologa na okoliczność czy H. G. jest osobą całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym w związku ze stwierdzoną chorobą zawodową, kiedy niezdolność ta powstała (w szczególności czy niezdolność ta powstała przed dniem 7 grudnia 2010 r.), czy niezdolność ta jest trwała czy okresowa, na jaki okres.

Na podstawie opinii biegłej specjalisty pulmonologii i alergologii z dnia 12 marca 2015 r. (k. 181-182), Sąd Apelacyjny ustalił:

Całkowita niezdolność do pracy spowodowana chorobą skóry: alergicznym kontaktowym zapaleniem skóry istniała u H. G. już od 2009 roku i na pewno przed datą 7 grudnia 2010 r., ma charakter trwały.

Ubezpieczony nie rokuje odzyskania zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym przez kontakt z dwuchromianem potasowym, który jest zawarty w cemencie, olejach, smarach czy odczynnikach do badania jakości mleka.

Recepty z 8 czerwca 2009 r., 12 maja 2010 r. i 18 października 2010 r. wystawione dla ubezpieczonego zawierają leki sterydowe w postaci maści, które są rutynowo stosowane do leczenia zmian wypryskowych na skórze. Stosowanie ich dowodzi istnienia zmian wypryskowych już w czerwcu 2009 r.

Jednocześnie biegła wyjaśniła, że jej opinia różni się od opinii biegłego z dnia 22 sierpnia 2013 r., bowiem większy zasób dokumentacji pozwala na ustalenie wcześniejszej daty niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny uznał opinię biegłej z dnia 12 marca 2015 r. za wiarygodną. Została ona sporządzona przez specjalistę w zakresie schorzeń, które u ubezpieczonego występuje w związku ze stwierdzoną chorobą zawodową, o bogatym doświadczeniu zawodowym, w tym także orzecznictwem, na podstawie badania przedmiotowego i podmiotowego ubezpieczonego oraz całej dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy. Jednocześnie biegłego zapoznała się także z opinią biegłej alergologa z dnia 22 sierpnia 2013 r. sporządzoną w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i wyjaśniała dlaczego jej stanowisko różni się od tego zajętego w tej opinii. Jednak przede wszystkim opinia jest spójna, logiczna, postawione rozpoznanie, opis przedmiotowy badanego, korespondują z wnioskiem i jej uzasadnieniem. Wnioski biegłej wynikają ze szczegółowej analizy dokumentacji medycznej, w tym recept świadczących o dacie wdrożenia stosownego leczenia farmakologicznego. Opinia nie budziła wątpliwości także stron postępowania. Mając powyższe na uwadze sąd odwoławczy uznał, że pozwala ona na ustalenie istotnej okoliczności dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Jednocześnie trzeba mieć na uwadze, że w sprawie bezspornym jest, iż H. G. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników od 9 października 1982 r. do 7 grudnia 2010 r.

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było prawo ubezpieczonego do renty rolniczej z powodu choroby zawodowej – alergicznego kontaktowego zapalenia skóry oparte na podstawie art. 21 ust. 1 i 4 ustawy o ubezpieczeniu rolników. W myśl art. 21 ust. 4, jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała wskutek rolniczej choroby zawodowej, warunek, o którym mowa w ust. 1 pkt 1, uważa się za spełniony, jeżeli ubezpieczony posiada jakikolwiek okres ubezpieczenia emerytalno-rentowego, który obejmuje dzień wypadku lub dzień zachorowania na rolniczą chorobę zawodową.

Ponieważ ubezpieczony zachorował na rolniczą chorobę zawodową już w 2009 r. (8 czerwca 2009 r. otrzymał pierwszą receptę na leki stosowane w ustalonym zachorowaniu), w czasie podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, jest całkowicie i trwale niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym od czerwca 2009 r., to znaczy, że spełnił wszystkie warunki określone w art. 21 ust. 1 powołanej wyżej ustawy, do przyznania renty rolniczej z tytułu choroby zawodowej.

Uwzględniając powyższe ustalenia oraz ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i przyznał H. G. prawo do renty rolniczej z tytułu choroby zawodowej od dnia złożenia wniosku o przyznanie prawa, tj. od 9 stycznia 2013 r. na stałe.

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach o świadczenie pieniężne z ubezpieczenia społecznego, wynosi 60 zł, zaś w postępowaniu apelacyjnym – 120 zł, zgodnie z § 12 ust. 2 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 461). Zatem, skoro uwzględniono apelację wnioskodawcy w całości, uznać należało, że wygrał on postępowanie w całości, a wobec tego, zasądzone od organu rentowego na jego rzecz zwrot kosztów zastępstwa procesowego w całości za obie instancje wraz ze zwrotem kosztów poniesionej opłaty sądowej od apelacji (punkt 2).

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka-Szkibiel del. SSO Beata Górńska